

Janusz Gajda

"Mission und Kirche in Sambia
(1875-1944)", Aleksander Bejger,
Frankfurt am Main 1996 : [recenzja]

Studia Theologica Varsaviensia 36/2, 205-207

1998

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Stowarzyszenie św. Wincentego a Paulo, Stowarzyszenie Abstynentów i grupy dzieci i młodzieży. W późniejszej pracy misjonarza wielką pomocą okazały się „Basic Christian Communities” – Podstawowe Wspólnoty Chrześcijańskie. Te wspólnoty mają większy zasięg działalności na terenie, gdzie członkowie tych wspólnot żyją i pracują. Wierni należący do tych wspólnot gromadzą się, aby czytać Pismo Święte, omawiać bieżące sprawy Kościoła, modlić się i śpiewać. W ten sposób uświęcają swoje życie i prace w duchu Ewangelii.

Wydają się, że w oparciu o te listy dochodzi do głosu szereg spraw istotnych dla pracy misyjnej: zwyczaje, tradycyjne wierzenia, choroby, klęski żywiołowe. Misjonarze swoją postawą i głoszonym Słowem Bożym uwalniają ludzi od lęku, strachu i zagrożeń.

Listy nie wyczerpują w pełni wszystkich aspektów pracy misyjnej. Niewątpliwie stanowią one świadectwo dane autorowi, który pochodzi z Markowic Archidiecezji Częstochowskiej. Winno ono zainteresować wszystkich zajmujących się nie tylko od strony teoretycznej, ale praktycznej misjami. Ten człowiek, który aktualnie na misji przebywa mając 94 lata stanowi pewien ewenement. Książkę tę należy polecić ośrodkom misyjnym, naukowym, żeby ta praca nie została zapomniana.

Ks. Janusz Gajda

Aleksander Bejger, *Mission und Kirche in Sambia (1875–1994)*, Frankfurt am Main 1996, ss. 818.

Prezentowana praca jest napisana w Wyższej Szkole Filozoficzno-Teologicznej St. Augustin prowadzonej przez Werbistów. W formie książkowej została wydana w serii Europäische Hochschulschriften przyjmując kolejny numer tomu XXIII z zakresu teologii, a wydawca jest Peter Lang. Autor studiował misjologię na Akademii Teologii Katolickiej w Warszawie. Później pracował, jako misjonarz „Fidei donum” w Zambii. Po kilku latach pracy misyjnej w Zambii studiował na uniwersytecie w Münster od 1979 r. do 1982 r. Po studiach rozpoczął pracę duszpasterską w Niemczech. Uwieńczeniem studiów misjologicznych, jak i pracy misyjnej A. Bejgera jest omawiana pozycja. Autor podjął się dzieła, które można potraktować jako monografię, któremu daje tytuł: *Misja i Kościół w Zambii (1875–1994)*. Jest to rzecz niewątpliwie pożyteczna, wszak autor stara się dokonać pełnego opisu działalności Kościoła na rzecz misji w Zambii.

Na całość pracy obejmującej 818 stron składa się: wprowadzenie napisane przez K. Müllera, a następnie spis treści poprzedzający całość opisu autora. Dla czytelnika ta część pracy stanowi pożyteczną lekturę w zakresie ponad sto lat aktywności misyjnej Kościoła na terenie Zambii.

Ta część narracji posiada szereg odnośników, które autor potraktował jako aneks. Warto zaznaczyć, że wspomniany aneks obejmuje 170 stron. Należy też zwrócić uwagę na kolejną część omawianej pozycji, którą stanowią źródła i literatura przedmiotu. Tę zawartość autor pomieścił na blisko 100 stronicach. W dalszej kolejności A. Bejger dokonuje spisu kapłanów pracujących, w tym okresie na terenie Zambii dostarczając czytelnikowi alfabetyczny spis zambijskich misjonarzy. Zestaw ten zamyka całość recenzowanej pozycji. Dla ścisłości trzeba zauważyć mapkę administracji Kościoła katolickiego w Zambii. Warto więc przyjrzeć się uważniej zawartości opublikowanej pozycji.

We wprowadzeniu do swego dzieła autor koncentruje się na realiach Zambii. Idzie mu więc o ukazanie parametrów topograficznych, etnograficznych, religijnych, które Kościół zastał rozpoczynając działalność misyjną. Wprowadzenie to poprzedza cztery części omawianego dzieła.

Część pierwsza obejmuje opis historii misji w Zambii od 1875–1950. Tę część wypełnia A. Bejger opisem pierwszych działań misyjnych, które dokonywali Ojcowie Biali, Jezuici oraz Stowarzyszenia Misyjne Protestantckie. Kolejny etap misji ma miejsce zdaniem autora od 1912 do 1927 r. Okres ten wiąże się z powstaniem Prefektury Apostolskiej, jak również na ten czas przypadają początki działalności polskich misjonarzy. W 1927 r., jak zauważa autor dokonano nowego podziału terenów misyjnych. Poszczególne tereny Zambii zostały przydzielone szerokiemu spektrum zakonnemu, gdzie autor zwraca uwagę na działalność sióstr zakonnych. Interesujące wiadomości poświęca Bejger również polskim Siostrom Służebniczkom Starowiejskim.

Kolejny okres refleksyjny przez autora to czas II-giej wojny światowej. Działalność misyjna na tym etapie nie została wyraźnie ukazana, jak również na kolejnym etapie omawianym przez autora po II-giej wojnie światowej (1945–1950). Te dwa wątki dla autora stanowią rozdziały, które zostały omówione na 7 stronicach niniejszej pozycji.

Część druga pracy zatytułowana: Droga budowania hierarchii kościelnej (1950–1964). Czytelnik na tym etapie wprowadzony zostaje w nową strukturę Kościoła zambijskiego. Zauważa, że poszczególne obszary, gdzie pracowali dotychczas przedstawiciele wspólnot zakonnych z większym lub mniejszym odchyleniem, zostają potraktowane jako diecezje. Na ten okres przypada też budzenie się świadomości miejscowej ludności w zakresie niepodległości i własnej struktury państwa. Autor wskazuje na twórczą rolę Kościoła katolickiego w artykułowaniu pragnień miejscowej ludności.

Kolejna część pracy (trzecia) obejmuje działalność Kościoła katolickiego już w niepodległej Zambii (1964). Autor ukazuje pewne zmiany, jakie mają miejsce nie tylko w strukturze samodzielnego państwa ale także zachodzące w hierarchii miejscowego Kościoła. W tej części pracy Bejger według apriori przyjętego schematu omawia sytuację w każdej diecezji: Chipata, Kasama, Livingstone, Lusaka, Mansa, Mbala-Mpika, Monze, Ndola, Solwezi.

Ostatnia część pracy jest po części powrotem do początków działalności misyjnej z tym, że autor akcentuje w niej bardziej obecność struktur chrześcijańskich niż samego Kościoła katolickiego. Na tym etapie dotyka interesującej sprawy inkulturacji chrześcijaństwa, rozwoju miejscowej teologii, recepcji głoszeń w tym okresie teologii wyzwolenia, jak też wskazuje na pierwsze sondáže życia religijnego tej części Afryki. Idzie tu przede wszystkim o działalność związaną z przygotowaniem Synodu Afryki, jego przeprowadzeniem, jak też kontynuacją posynodalną rozpoczętego dzieła.

W rozdziale tym, kończącym pracę, stara się też autor pomieścić sprawy aktualne i żywotne dla Kościoła w Zambii. Idzie tu o apostołat biblijny, sprawę ekumenizmu, obecność środków społecznego przekazu. Również w tej części ukazuje autor, jak Kościół lokalny wchodził w kontakt z wieloma instytucjami świeckimi. Warto tu wspomnieć służbę zdrowia, szkolnictwo itp. Rozdział ten kończy refleksja na temat apostołstwa świeckich, w czym autor upatruje pewien owoc działalności Kościoła na tym terenie, jak również wyzwanie dla przyszłości, nie tylko Kościoła zambijskiego, ale Kościoła w ogóle.

Wspomniany wcześniej aneks poza dwoma mapkami, z których jedna dotyczy języków używanych na tym terenie, a druga zamieszkałych szczepów obejmuje zestaw poszczególnych diecezji, w których po 1964 r. ukazuje stan wiernych, katechumenów, katechistów. Dane z wcześniejszych lat obecne w tym aneksie pomieszczyłaby liczby z zakresu ochrzczonych, nie stanowią tak dokładnego źródła, jak wspomniane wcześniej. Aneks zawiera także dane dotyczące rozprowadzania Pisma świętego, gdzie zdecydowana rola przypada ośrodkom protestanckim.

Kolejnym działem omawianego aneksu są instytucje świeckie, jak kościelne, które zaznaczyły się dla życia religijnego i państwowego Zambii. Gdy idzie o sprawy kościelne należy zauważyć, że znaczną część aneksu obejmuje zestawienie imienne misjonarzy i misjonek pracujących na omawianym terenie. Aczkolwiek dane są niekompletne, to w większości dowiadujemy się o narodowości misjonarzy, miejscu, gdzie pracowali i okresie pracy.

Oceniana praca warta jest polecenia osobom, które interesują się problematyką misyjną kontynentu afrykańskiego. Może jednak budzi zastrzeżenia, które wiążą się z całą konstrukcją pracy, jak też wydaje się, nie zawsze właściwie rozłożonymi akcentami. Szkoda, że we wprowadzeniu autor nie ukazał w sposób wystarczający swego zamysłu, a dotyka spraw szczegółowych, mniej istotnych na tym etapie pracy. Również podział na poszczególne części, który tu wyznaczają przyjęte cezury czasowe nie zawsze, w sposób wystarczający charakteryzują tak działalność Kościoła jak też rozwój dzieła misyjnego. Zauważa się też brak wyraźnego rozdzielenia aktywności Kościoła katolickiego i Kościołów protestanckich. Brakuje w opisie ukazania punktów stycznych po Soborze Watykańskim II, jak też pewnego proprium, które charakteryzuje oba Kościoły. Zbyt też mało informacji posiada czytelnik na temat współpracy struktur państwowych z Kościołami w zakresie nie tylko uzyskanej niepodległości, ale szeregu spraw o charakterze socjalnym i kulturowym. Zakres spraw szeroko rozumianej kultury wydaje się, jakże istotny dla tego terenu nie został wystarczająco potraktowany. Czytelnik może spotkać pewne powtórzenia. Są jednak one owocem rozległego obszaru spraw jak również znacznego okresu pojętego w opisie.

Dostrzegając pewne niedociągnięcia, których z wyżej wspomnianych względów trudno było uniknąć. Recenzowana praca jest ze wszech miar poważnym wkładem w refleksję nad rozwojem misji na terenie Zambii. Można jednak dyskutować czy sam jej tytuł jest słuszny, gdyż wskazuje na swoistą dychotomię pomiędzy działalnością misyjną a Kościołem. Wszak dzieło misyjne jest integralną częścią działalności Kościoła. Nie można mówić o realizacji się Kościoła *hic et nunc*, gdy się w tę rzeczywistość nie wprowadzi dzieła misyjnego.

Ks. Janusz Gajda

Ks. Janusz Gajda – dr teol.

Ks. Józef Krasiński, *Z kart Magisterium Kościoła*, Wydawnictwo Diecezjalne, Sandomierz 1998, ss. 264.

Duch obecnych czasów nie sprzyja autorytetom, moralistom-kaznodziejom, zwolennikom sztywnych form, niezmiennych reguł, wielowiekowych tradycji. Uznawani są za to wszyscy głosiciele relatywizmu, swobody, doprowadzonej do absurdu tolerancji, której ani przez myśl nie przejdzie pytanie o prawdę. Czy w takich czasach można mówić o Magisterium Kościoła, czyli o Urzędzie Nauczycielskim? Co oznacza to pojęcie dla współczesnego człowieka, a zwłaszcza wierzącego? Poszukując odpowiedzi na te pytania sięgamy po książkę ks. prof. Józefa Krasińskiego, teologa znanego nie tylko w Polsce, ale i poza jej granicami.

Książkę tworzy trzynaście rozdziałów. Pierwszy z nich przybliża pojęcie Urzędu Nauczycielskiego poprzez pryzmat jego genezy, zakresu, przymiotu nieomyślności i rozważa relację Magisterium i teologii. Po tych syntetycznych refleksjach następuje zasadniczy, bogato rozbudowany korpus książki, pokazujący, o czym dziś naucza najwyższy nauczyciel Kościoła katolickiego, następcą św. Piotra na stolicy apostołskiej w Rzymie. Autor prezentuje kolejno istotne etapy papieskiego nauczania w ostatnim pięćdziesięcioleciu. Czytelnik może zaznajomić się z podstawowym przesłaniem takich dokumentów jak encyklika *Dives in misericordia* (r. II), *Humani generis* (r. III), nowy *Kodeks Prawa Kanonicznego* (r. IV), encyklika *Slavorum Apostoli* (r. V), encyklika *Redemptoris Mater* (r. VI), adhortacja apostołska *Redemptoris custos* (r. VII), encyklika *Centesimus annus* (r. VIII), list apostołski *Tertio millennio adveniente* (r. IX), *Katechizm Kościoła katolickiego* (r. X) czy encyklika *Ut unum sint* (r. XI). Rozdział XII wprowadza swoisty dysonans w